

Christina Skjolberg - Come And Get It (2014)

Written by bluesever

Saturday, 20 August 2016 15:19 -

Christina Skjolberg - Come And Get It (2014)



01. *Come And Get It* 3:35 02. *Runaway* 3:00 03. *Close The Door* 4:45 04. *Bullet* 3:12 05. *Get On* 3:28 06. *Moving On* 4:30 07. *Inspiration* 2:30 08. *Hush* 3:39 09. *I'm Back* 4:13 10. *Mrs Funk* 3:39 11. *Nag Blues* 3:19 Christina Lorentzen Skjøberg -Lead Guitar, Vocals Brynjulf Blix - Hammond Organ Tore Slåttsveen - Bass guitar Tom Arne Fosshem – Drums

Europe's got the blues: though sometimes fluctuating in quality, we've come to expect a steady stream of blues rock that sticks to its roots from our neighbors across the pond. Christina Skjolberg hails from Norway, and her funky brand of rock is aware of its rich heritage. Skjolberg has titled her debut release *Come and Get It* – an assertive title fitting her direct approach to the music she plays. Unfortunately, *Come and Get It* suffers from too frequently applying a cookie-cutter approach. It may be a fantastic cookie cutter that Skjolberg chooses to utilize, but by the end of *Come and Get It*'s 40 minutes and 11 tracks you might find yourself wanting a little less cliché and a little more Skjolberg.

Christina Skjolberg sports a Jimi Hendrix tattoo on her shoulder, and this is very clearly an important element behind the guitar licks on *Come and Get It*. Be prepared for the Norwegian guitar smith to feature track after track of riff-oriented jams. The slower-paced "Moving On" stands out against the album's norm of upbeat, funky material for its melancholic, soulful approach. Beyond that, *Come and Get It* consists of good, optimistic tracks that follow the path carved out by the record's opener and title track: the formula generally uses Skjolberg's upper vocal register to yelp out couplets against a backdrop of steady, simple rhythm and Skjolberg's tight playing. On paper, this might seem great, but coming off of the record this can feel a bit tired after a while. The lyricism on *Come and Get It* doesn't do much to help its case either, with lines like "I've been playing guitar since I was a little girl/ Blues and rock and roll has always been my world."

Christina Skjolberg - Come And Get It (2014)

Written by bluesever

Saturday, 20 August 2016 15:19 -

Cohesively, Come and Get It feels expected in some places, cliché in many places, and perhaps even a little camp at times, but the basic workings of a good blues album are all still present even if Skjolberg's style feels inflexible. Come and Get It is certainly not a bad listen, and while it's definitely worth the forty minutes it takes to work through it, whether or not this record is worth multiple spins is up to you. --- Richard MacDougall, bluesrockreview.com

Christina was born and raised on the island of Smøla outside Kristiansund on the northwest coast of Norway. She was unknown to most people when she entered the norwegian blues stage a couple of years ago, but she has already left a solid impression after visiting many of the blues clubs in the country.

A blonde, female lefthanded guitarplayer is a rare find in itself, but with talent and skills to match the best of the breed, Christina really is a unique package that's hard to match. --- christinaskjolberg.com

Debiutancki album studyjny charyzmatycznej blond gitarzystki Christiny Skjolberg przynosi jedenaście dynamicznych, wykonanych z niecodzienną energią utworów, w zdecydowanej większości skomponowanych przez emanującą rockowym żywiołem, urodzoną na małej norweskiej wyspie Smøla, Christinę.

Świeże rify, ognisty wokal i robiący wrażenie nieograniczonego, ogromny potencjał Norweżki obudowany jest na "Come And Get It" towarzystwem wyjątkowych muzyków rockowych: Tore Slattsveena przy basie, Harri Taittonena na klawiszach i Miri Miettinen za bębnami. Muzyka głęboko zakorzeniona w stylistyce lat 70-tych pełna jest zarówno hard rocka jak i bluesa i funku. Dzięki świetnej produkcji i realizacji nagrań, mamy jednocześnie do czynienia z doskonałą muzyką plasującą się jak najbardziej w XXI wieku. W tekstach poszczególnych utworów Christina porusza rozmaite problemy, czerpane zarówno z osobistego życia i codzienności jak i otaczających nas problemów społecznych, a drapieżny rockowy "pazur" nadaje przekazowi niesionemu przez nagrania wyjątkowej mocy.

Tytuł całej płyty a zarazem efektownego "otwieracza" albumu dotychczas kojarzył mi się z klasycznym albumem Whitesnake z 1981 roku. Po przesłuchaniu tej płyty, tytuł: "Come And Get It" wywoływać będzie także skojarzenia z pełnym funkem zabarwionym jadowitymi dźwiękami gitary w rękach rockowej blondynki i świetną partią organów Hammonda, doskonałym utworem z olśniewającego debiutu Christiny.

Dalej jest jeszcze lepiej! "Runaway" to wybuchowa mieszanka starego dobrego hard rocka nawiązującego poprzez uzyskane brzmienie (ciężkie riffy gitary i niezastąpione Hammondy) do estetyki Deep Purple z okresu największej świetności. W podobny sposób zniewala "Close The Door". Ta niepozorna blondynka potrafi doprawdy dać czadu i "przypec" nawet najbardziej wytrzymałego miłośnika mocnego brzmienia. "Ciężka, ogromna i pot z niej spływa" - chciałoby się zacytować Tuwima, słuchając ostrych riffów przyprawionych ciężkim basem i organami, w trakcie hipnotyzującego klimatem utworu.

Wokal jakim dysponuje Christina Skjolberg zdaje się być jej niezwykłym atutem. Bez trudu szarżuje między niskimi a wysokimi tonacjami swym silnym, zniewalającym głosem. Podczas najbardziej funkowego w zestawie utworu "Get On" muzykom towarzyszy dodatkowo clavinet (Brynjulf Blix) i trąbka (Steinar Varnes), które doskonale wpasowały się w nagranie, będące doskonałą odpowiedzią Rockowej Blondynki na "Superstition" Steviego Wondera.

Riff kojarzący się z "Mitzi Dupree" Deep Purple towarzyszy nam w trakcie bluesa "Moving On" ponownie ozdobionego wyśmienitą hammondową partią Harri Taittonena. Wszelkie skojarzenia z klasyką rocka nasuwające się podczas słuchania albumu nie świadczą bynajmniej o powielaniu przez norweską gitarzystkę zasłyszanych schematów, lecz o jej wielkim szacunku dla muzyki rockowej i jej wielkich Bogów, do których bez wątpienia należą Purple.

Na zakończenie rytmiczny blues a la ZZ Top: "Nag Blues" -doskonały finał wyśmienitej płyty! "Come And Get It" jest jak lekarstwo, które winno być zalecane tym wszystkim jacy uważają iż klasyczny hard rock, którego początków doszukiwać się należy na przełomie lat 60-tych i 70-tych, bezpowrotnie się skończył. Oto debiutancka płyta młodej dziewczyny, która wnosi swój świeży głos do klasyki rocka. Poszukajcie tej płyty i zdobądźcie ją, a nie pożałujecie -to naprawdę dobra inwestycja. Jeśli kochacie klasycznego hard rocka, gwarantuję iż sięgniecie po ten album wielokrotnie. ---Robert Ratajczak, longplayrecenze.blox.pl

Christina Skjolberg - Come And Get It (2014)

Written by bluesever

Saturday, 20 August 2016 15:19 -

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)